

MSZ w 2017 r. potwierdził rezygnację z reparacji wojennych od RFN

12 października 2018

Zrzeczenia się reparacji przez rząd Bieruta nie chciał potwierdzić żaden późniejszy polski rząd. Zrobił to dopiero (i to bez żadnych nacisków) rząd Marka Belki – 19 października 2004 r. wydał stanowisko, w którym stwierdził, że oświadczenie PRL-owskiego rządu z 1953 roku o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych jest obowiązujące. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, że powyższe stanowisko zostało potwierdzone przez polskie MSZ za rządów PiS w... 2017 roku! Szefem MSZ był wówczas Witold Waszczykowski, a premierem Beata Szydło.

Przypomnijmy – 23 stycznia 1953 r. marionetkowy rząd Bolesława Bieruta wydał formalne oświadczenie o zrzeczeniu się reparacji wojennych od Niemiec. Prof. Stanisław Żerko (ekspert od spraw stosunków polsko-niemieckich) podkreślił, że nasi zachodni sąsiedzi od Adenauera do Kohla „wychodzili ze skóry, by uzyskać potwierdzenie wyrzeczenia się przez rząd Bieruta reparacji”. Rząd RFN od samego początku zdawał sobie bowiem sprawę, że oświadczenie rządu Bieruta – wydane pod przymusem ZSRR – będzie mogło być podważone. Dyktat ZSRR naruszał bowiem suwerenność państwa polskiego oraz stawiał ówczesny rząd PRL w pozycji nierównoprawnego partnera stosunków międzynarodowych.

Problem w tym, że bierutowego zrzeczenia się reparacji formalnie nie chciał potwierdzić ani rząd Józefa Cyrankiewicza w 1970 roku, ani rząd Tadeusza Mazowieckiego w 1990 roku (mimo silnych nacisków RFN). Zła passa Niemców nie trwała jednak wiecznie. W końcu trafili na rząd Marka Belki, gdzie szefem MSZ był Włodzimierz Cimoszewicz. 19 października 2004 r. rząd ten wydał następujące stanowisko: „Oświadczenie Rządu PRL z 23 sierpnia 1953 r. o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji

wojennych Rząd RP uznaje za obowiązujące (...) Oświadczenie z 23 sierpnia 1953 r. było podjęte zgodnie z ówczesnym porządkiem konstytucyjnym, a ewentualne naciski ze strony ZSRR nie mogą być uznane za groźbę użycia siły z pogwałceniem zasad prawa międzynarodowego, wyrażonych w Karcie Narodów Zjednoczonych”.

Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, że powyższe stanowisko zostało potwierdzone przez polskie MSZ w... 2017 roku! Okazuje się, że 8 sierpnia 2017 r., odpowiadając na zapytanie poselskie nr 3812 posła Adama Ołdakowskiego w sprawie strat poniesionych podczas II wojny światowej, przedstawiciel MSZ stwierdził rzecz następującą:

„W stanowisku z dnia 19 października 2004 r. Rada Ministrów podkreśliła: „Oświadczenie Rządu PRL z 23 sierpnia 1953 r. o zrzeczeniu się przez Polskę reparacji wojennych Rząd RP uznaje za obowiązujące (...) Oświadczenie z 23 sierpnia 1953 r. było podjęte zgodnie z ówczesnym porządkiem konstytucyjnym, a ewentualne naciski ze strony ZSRR nie mogą być uznane za groźbę użycia siły z pogwałceniem zasad prawa międzynarodowego, wyrażonych w Karcie Narodów Zjednoczonych”. Stanowisko polskiego rządu nie uległo zmianie od 2004 r.”

Powyższe oznacza, że polskie MSZ w 2017 roku potwierdziło stanowisko wyrażone przez rząd Marka Belki, które sankcjonowało zrzeczenie się przez Polskę reparacji wojennych od Niemiec. Szefem MSZ był wówczas Witold Waszczykowski, a premierem Beata Szydło.

Na podstawie: Sejm.gov.pl, [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: Niewygodne.info.pl